

Gella, Aleksander

Prasa polska o XI Międzynarodowym Kongresie Historii Nauki

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 10/4, 642-645

1965

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Uniwersytecie Warszawskim, datujących się od 1818 r., na s. 8 o okresie po I wojnie światowej do 1932 r.).

Historii orientalistyki warszawskiej dotyczą także fragmenty niektórych komunikatów sesyjnych, np. prof. Janusza Chmielewskiego *Informacja o Katedrze Sino-logii i pracy własnej*, doc. Wiesława Kotańskiego *Prace Zakładu Japonistyki*. Komunikat prof. Ananiasza Zajączkowskiego *Studia nad zabytkami kipczackimi* kreśli historię 30 lat studiów autora nad wymienionymi zabytkami².

Z. Br.

Sesja naukowa 1965 — XX-lecie Politechniki Gdańskiej. Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Gdańskiej, Gdańsk 1965, ss. 510.

Księga jubileuszowa Politechniki Gdańskiej, oprócz słowa wstępnego napisanego przez rektora K. Kopeckiego, składa się z dwóch części: pierwsza (ss. 7—171) przedstawia rozwój poszczególnych wydziałów i Biblioteki Głównej Politechniki Gdańskiej, część druga zawiera streszczenia referatów wygłoszonych na sesji naukowej zorganizowanej w pierwszych dniach czerwca 1965 r. w 20 rocznicę powstania uczelni³.

Niektóre referaty są interesujące dla historii nauki i techniki; np.: J. Ciemno-łońskiego *Amsterdam — rozwój układu przestrzennego miasta*; R. Massalskiego *Sredniowieczny szpital św. Ducha w Gdańsku*; S. Porębowicza *Ze studiów nad historią szpitalnictwa. Zmiana modelu szpitala chorób zakaźnych w rozwoju historycznym. Ewolucja założeń przestrzennych i projektów architektonicznych* (tu m.in. o jednym z najwcześniejszych w Polsce zakładów typu izolacyjno-leczniczego — obszernym lazarecie w Gdańsku założonym w XVI w.); J. Stankiewicza *Twierdza Szczecin* (wały prymitywne z XVI w., fortyfikacje holenderskie z XVII w., francuskie z XVIII w., nowopruskie z XIX w., kasata twierdzy od 1873 r.); tegoż autora *Kilka uwag o najstarszych założeniach nadmorskiej twierdzy Wistoujście* (na ogólnoeuropejskim tle porównawczym budownictwa portowych wież obserwacyjno-sygnalizacyjnych i fortec strzegących wejść do portów); Z. Żuławskiego *Rozwój myśli urbanistycznej i wzrost miast XIX wieku* (powstanie nauki o budowie miast i szkolnictwa urbanistycznego we Francji; działalność urbanistów niemieckich i austriackich; bardzo płodne dla nauki osiągnięcia urbanistyki angielskiej; urbanistyka Stanów Zjednoczonych).

Referaty te pochodzą z Wydziału Architektury. Wśród referatów Wydziału Elektrycznego znajduje się referat J. Dziedzica *Daniel Gralath, elektryk gdański z XVIII wieku*⁴.

Z. Br.

Z C Z A S O P I S M

PRASA POLSKA O XI MIĘDZYKONFERENCYJNYM KONGRESIE HISTORII NAUKI

W pięćdziesięciu kilku czasopismach codziennych i tygodniowych ukazały się w ciągu drugiej połowy sierpnia i początkach września 1965 r. komunikaty i arty-

² Warto przypomnieć tu, że w 1957 r. ukazała się w Warszawie praca zbiorowa pod red. S. Strelcyna *Szkice z dziejów polskiej orientalistyki*.

³ Pierwsze dziesięciolecie uczelni przedstawia wydawnictwo: *Politechnika Gdańska 1945—1955. Księga pamiątkowa*. Warszawa 1958.

⁴ Streszczenie tego referatu w wydawnictwie jest ograniczone do kilku wierszy. Nieco szerzej o nim por. w *Kronice* niniejszego numeru, s. 673.

kuły poświęcone XI Międzynarodowemu Kongresowi Historii Nauki. Liczba wzmianek i szerszych omówień świadczy o żywym zainteresowaniu społeczeństwa Kongresem. Pisała o nim zarówno prasa stołeczna, jak i miast, w których odbywały się sympozja¹, oraz wiele innych gazet wojewódzkich.

Kongres był wydarzeniem nie tylko w międzynarodowym żywocie historii nauki, lecz także miłym wpisem do miejskich kronik: Warszawy, Krakowa, Kielc i Torunia. Oczywiście, dla szerszych kręgów społeczeństwa polskiego interesujący był już sam fakt wyboru Polski na miejsce obrad Kongresu. Liczba uczestników XI Kongresu (dwukrotnie większa niż na X Kongresie odbytym w Stanach Zjednoczonych²), jak też jego zewnętrzna „oprawa” sprawiły, że Kongres wzbudził duże zainteresowanie w całym społeczeństwie, informowanym o przebiegu obrad również przez Polskie Radio i Telewizję. Wiadomości zapowiadające zjazd wielu wybitnych uczonych z 40 krajów do Warszawy i podające ogólny program obrad, podzielonych na sekcje i sympozja, ukazywały się już na wiele dni przed otwarciem Kongresu. Obok drobnych komunikatów publikowano zarazem rozszerzone artykuły informacyjne, jak np. artykuł w „Trybunie Ludu” z 11 VIII podpisany Z. Dor., oraz artykuły problemowe, jak np. J. Górskiego *Skrzypce Einsteina* („Życie Warszawy”, 22—23 VIII).

Najwięcej miejsca Kongresowi poświęciła prasa Warszawy. Tu również ukazały się wypowiedzi polskich uczestników Kongresu (członków jego prezydium) oraz wywiad z prof. A. P. Juszkiewiczem, nowym przewodniczącym Międzynarodowej Akademii Historii Nauki (ZSRR)³.

Radiostacja Warszawska nadała wywiady: z przewodniczącym Kongresu i kierownikiem Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN prof. B. Suchodolskim, z przewodniczącym delegacji radzieckiej prof. A. Grigorianem i z ustępującym prezesem Międzynarodowej Akademii Historii Nauki prof. H. Guerlakiem (Stany Zjednoczone), a także 15-minutową wypowiedź przewodniczącego Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN prof. J. Bukowskiego. Ponadto przez wszystkie dni kongresowe nadawany był pięciominutowy felieton *Echa Kongresu*. Najwięcej trudu w upowszechnieniu drogą radiową nowin z Kongresu włożyła H. Myślicka z Redakcji Programów Oświatowych Polskiego Radia.

W dniu otwarcia Kongresu „Życie Warszawy” zamieściło rozmowę z prof. J. Bukowskim. Redaktor „Życia Warszawy” postawił pytanie, czy można mówić, że w nauce — podobnie jak w literaturze — „wszystko już było”, i czy historia nauki odgrzebuje ślady pomysłów interesujących a zapomnianych lub nie wykorzystanych? Prof. Bukowski wskazał oczywiście istotniejsze cele historii nauki niż dokonywanie „odkryć naukowych” w manuskryptach i starodrukach.

Po otwarciu obrad, a więc 25 VIII, wszystkie dzienniki stolicy obszernie przedstawiły przebieg uroczystości, wydobywając główne akcenty posiedzeń. Największą uwagę przyciągnęła przy tym wypowiedź prof. S. Kulczyńskiego⁴. Obszerne fragmenty inauguracyjnego przemówienia prof. S. Kulczyńskiego były powtarzane na wielu łamach. Uznanie prasy zyskał także referat prof. J. D. Bernala i dra A. L. Mackaya, który cytowano kilkakrotnie.

Sympozjum *Przeszłość a przyszłość nauki*, które stanowiło przedłużenie obrad kongresowych, od początku skupiło żywe zainteresowanie całej prasy polskiej. Wiele artykułów dziennikarskich o Kongresie jeszcze przed sympozjum brało nie tylko tytuł od jego nazwy, ale skupiło uwagę przede wszystkim na zagadnieniu re-

¹ Por. wstępne sprawozdanie z Kongresu w *Kronice* niniejszego numeru, s. 663.

² Por. sprawozdanie z X Kongresu w nrze 1/1963 „Kwartalnika”.

³ Por. w *Kronice* niniejszego numeru informacje o nowych władzach Akademii, s. 676.

⁴ Rozszerzone przemówienie inauguracyjne prof. S. Kulczyńskiego zamieszcza na czołowym miejscu niniejszy numer „Kwartalnika”.

lacji przeszłość — przyszłość, jakby ono właśnie było naczelnym zagadnieniem obrad kongresowych. Jest w tym element nie tyle wulgaryzacji, co surowej logiki, która każe zakładać, że wszelka działalność ludzka jest podejmowana ze względu na przyszłe cele, chociażby jej przedmiotem była najodleglejsza przeszłość. Wniosek ten wyprowadzono w pierwszym dniu z przemówień wygłoszonych przez czołowe osobistości z kraju i zagranicy. Oczywiście, ten słuszny choć uproszczony punkt widzenia zdobywa dla historii nauki, jako przedmiotu badań akademickich, zrozumienie i poparcie wśród społeczeństwa.

Fragmenty niektórych przemówień i referatów zyskały szczególne uznanie prasy i były powtarzane na wielu łamach, np. inauguracyjne przemówienie prof. S. Kulczyńskiego oraz referat prof. J. D. Bernala i dra A. L. Mackaya.

Prasa, zainteresowana sympozjum *Przeszłość a przyszłość nauki*, pochwyciła szybko ogólniejszy element obrad kongresowych: większy niż dotychczas nacisk na znaczenie badań w zakresie historii nauki dla rozwoju naukoznawstwa. Już na parę dni przed Kongresem pisała o tym „Gromada — Rolnik Polski” (artykuł M. Iłowieckiego *Nauka o nauce*, 20 VIII). Po Kongresie powrócił do tego zagadnienia prof. I. Malecki w artykule *Przeszłość i przyszłość nauki* („Życie Warszawy”, 4 IX), stwierdzając, że „po raz pierwszy w ciągu Kongresów Historii Nauki zagadnienia naukoznawcze zostały w tak pełny sposób postawione”. Również już po Kongresie ukazało się poszerzone i rozwinięte przemówienie inauguracyjne prof. S. Kulczyńskiego („Tygodnik Demokratyczny”, nr 36/1965).

Oddzielne komunikaty prasowe poświęcone były trzem sympozjom zorganizowanym w ramach prac kongresowych: Kopernikowskiemu, Einsteinowskiemu i dawnej techniki hutniczej. Specjalistyczność referatów tych sympozjów pozwalała prasie zamieszczać o nich jedynie ogólne informacje wzmianki. Natomiast w związku z dwudniowym pobytom uczestników sympozjum Kopernikowskiego w Toruniu, a uczestników sympozjum hutniczego w Kielcach — prasa miejscowa poświęciła tym wydarzeniom szczególnie wiele uwagi. „Ilustrowany Kurier Polski”, podając komunikaty, omówił też imprezy zorganizowane w Toruniu w związku z Kongresem (zwiedzanie zabytków miasta, obserwatorium w Piwnicach i Muzeum Kopernikańskiego, koncert Capellae Bydgostiensi pro Musica Antiqua, wystawę wydawnictw Toruńskiego Towarzystwa Naukowego) oraz podał wywiad z prof. A. Swinarskim (28 VIII). Podobnie obszernie informacje podawała „Gazeta Pomorska”.

Z wielkim entuzjazmem witało kieleckie „Słowo Ludu” uczestników Kongresu, przybyłych na Kielecczynę. Artykuł T. Bartana *Sympozjum starożytnego hutnictwa* podał interesujące wiadomości o wynikach ankiety, dzięki której przed czterema laty zgromadzono wiadomości o nie znanych stanowiskach hutniczych. „Magazyn Niedzielnny Słowa Ludu” (28—29 VIII), informując o wybitniejszych osobach uczestniczących w sympozjum, referatach, zwiedzaniu Muzeum Starożytnego Hutnictwa w Słupi Nowej⁵ i stanowisk archeologicznych, podkreślał z dumą, iż po raz pierwszy „historia starożytnej słowiańskiej techniki hutniczej stała się jednym z głównych tematów obrad międzynarodowego forum naukowców, i to właśnie tu, gdzie znajduje się tej techniki kolebka”. Jak donosił autor artykułu, sensację wśród uczestników wzbudziła orkiestra górnicza z kopalni rudy „Staszic”, która wystąpiła w oryginalnych czarnych bundurach i w czapkach z amarantowymi piórami.

Obszerniejszą informację zamieściło też „Słowo Ludu” (31 VIII) o zwiedzaniu Muzeum im. Przypkowskich w Jędrzejowie przez kilkudziesięcioosobową grupę uczestników Kongresu, donosząc przy tym o wręczeniu uczestnikom pamiątkowego medalu z reliefem przedstawiającym jeden z najcenniejszych eksponatów: zegar

⁵ Por. informację o tym muzeum w „Kwartalniku” nr 3—4/1960, s. 554 oraz w niniejszym nrze, s. 670.

słoneczny konstrukcji J. Heweliusza (fotografia tego zegara zdobi okładkę 2-tomowych *Actes* [...] X Kongresu w Ithace, nie podano tam jednak proveniencji i miejsca ekspozycji zegara — właśnie Jędrzejowa).

Prasa krakowska, oprócz informacji o posiedzeniach sekcyjnych i sympozjalnych oraz o wyborach władz do Międzynarodowej Akademii Historii Nauki⁶ oraz Sekcji Historii Nauki Międzynarodowej Unii Historii i Filozofii Nauki, donosiła również o niezwykłym bankiecie zamykającym Kongres, który odbył się w jednej z największych „komnat” kopalni soli w Wieliczce.

Jest uderzające, iż Kongresem interesowała się bardziej prasa codzienna niż tygodniowa. Tygodniki społeczno-literackie, jak zwykle pogrążone w środowiskowych dyskusjach i sporach, nie dostrzegły, jak istotnym wydarzeniem był Kongres gromadzący ponad 700 uczonych z 40 krajów świata — wydarzeniem nie tylko w życiu nauki polskiej, ale i samego kraju, który coraz wyraźniej staje się krajem wielkiego historycznego dialogu i pokojowego porozumienia.

Wzbudził natomiast Kongres — choć z opóźnieniem — zainteresowanie prasy studenckiej. Tygodnik „ItD” (nr 41/1965) dał rozmowę z jednym z uczestników Kongresu oraz fragmenty referatów sympozjum *Przeszłość a przyszłość nauki*, a tygodnik „Politechnik” zamieścił (1965, nr 4) obszerny wywiad S. Szczepańskiego na temat Kongresu (*Od łuczyna do nieskończoności*) z kierownikiem Katedry Historii Techniki Politechniki Warszawskiej, prof. E. Olszewskim.

Do Kongresu, a szczególnie do sympozjum *Przeszłość a przyszłość nauki*, jako wydarzenia ważnego z punktu widzenia organizowania nauki i kształcenia jej pracowników, aby mogła sprostać coraz większym stawianym przed nią zadaniom, jeszcze w nrze 48/1965 powrócił popularny tygodnik „Kulisy” w wywiadzie J. Radońskiej z prof. E. Olszewskim pod tytułem *Najpierw był łuk*⁷.

Aleksander Gella

HISTORIA NAUKI W „PRZEGLĄDZIE INFORMACJI O NAUKOZNAWSTWIE”

W nrze 3—4/1964 „Kwartalnika” (s. 411) odnotowaliśmy ukazanie się pierwszego zeszytu wydawanego przez Ośrodek Dokumentacji i Informacji Naukowej PAN „Przeglądu Informacji o Naukoznawstwie”.

W 1965 r. ten powielany biuletyn informacyjno-bibliograficzny przeistoczył się w regularnie wydawany kwartalnik i poważnie rozrósł się objętościowo, tak że np. *Bibliografia wybranej literatury* zawiera w nrach 1 i 2/1965 po ok. 450 pozycji, a więc dwukrotnie więcej niż w numerze poprzednim. Treść „Przeglądu” rozszerzyła się o przeglądowe opracowania literatury na wybrane tematy (w nrze 1/1965 — *Problematyka szkolnictwa wyższego*, w nrze 2/1965 — *Organizacja i planowanie badań naukowych*), dublując w ten sposób odpowiedni dział nowego wydawnictwa Komisji Naukoznawstwa PAN „Zagadnienia Naukoznawstwa”⁸.

Zamieszczona w „Przeglądzie” wybrana bibliografia obejmuje również nieco

⁶ Por. przypis 3.

⁷ Tygodniki społeczno-literackie jednak przyniosły wypowiedzi na temat Kongresu i jego problematyki, lecz niestety już po przygotowaniu niniejszego sprawozdania. Niewątpliwie osłabia to zarzut, który im wyżej postawiłem, choć nadal sądzę, iż publicystyka polska nie wykorzystwała szansy dyskusji nad lawinowo wzrastającą rolą nauki w świecie współczesnym, szansy stworzonej przez XI Kongres. Informacje o odgłosach Kongresu w miesięcznikach i kwartalnikach krajowych oraz w prasie zagranicznej znajdują się w następnych numerach „Kwartalnika”.

⁸ Por. omówienie pierwszego zeszytu tego wydawnictwa w nrze 3/1965 „Kwartalnika”, ss. 435—436.